

Sygn. akt V ACa 188/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Marcin Strobel

SA Paulina Asłanowicz

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 maja 2016 r., sygn. akt II C 992/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w punkcie pierwszym oddala powództwo;

2. w punkcie trzecim nie obciąża powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego oraz odstępuje od obciążenia jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

II. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego oraz odstępuje od obciążenia jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

Paulina Asłanowicz Edyta Jefimko Marcin Strobel

Sygn. akt: V ACa188/17

UZASADNIENIE

A. P. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – (...) domagała się zapłaty kwoty 1.000.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za utratę pięciu lokali w budynku położonym w W. przy ul. (...) wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu. Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że doznała szkody wskutek wydania wadliwych decyzji administracyjnych, na podstawie których prawnie wyodrębniono i sprzedano osobom trzecim lokale mieszkalne o numerach (...) położone w budynku przy ul. (...) w W.. Budynek ten posadowiony jest na nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), której przedwojenną właścicielką była jej matka – I. S.. Nieruchomość ta podlegała działaniu dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...)/Dz. U. Nr 50, poz. 279/. Orzeczeniem z dnia 16 lipca 1956 r. Prezydium Rady Narodowej w (...) W. odmówiło dotychczasowej właścicielce ustanowienia prawa własności czasowej do przedmiotowego gruntu. W kolejnych latach zostały wydane decyzje w sprawie sprzedaży pięciu lokali mieszkalnych znajdujących się w tym budynku. Późniejsze decyzje doprowadziły do stwierdzenia nieważności orzeczenia Prezydium Rady Narodowej z dnia 16 lipca 1956 r. i ponownego rozpoznania sprawy. Natomiast Samorządowe Kolegium Odwoławcze stwierdziło, że pięć decyzji, na podstawie których nastąpiło przeniesienie własności lokali zostało wydanych z rażącym naruszeniem prawa. W związku ze sprzedażą lokali mieszkalnych o numerach(...), wraz z udziałami w prawie użytkowania wieczystego gruntu Burmistrz Gminy (...)odmówił ustanowienia na jej rzecz prawa użytkowania wieczystego w 0,662 części gruntu.

Pozwany Skarb Państwa – (...)wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej RP, podnosząc, że decyzje sprzedażowe nie mogą stanowić źródła szkody doznanej przez powódkę. Natomiast z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego, stwierdzająca nieważność decyzji dekretowej, została wydana w dniu 12 marca 1999 r., a zatem roszczenia odszkodowawcze wynikające z decyzji dekretowej przedawniły się z dniem 12 marca 2002 r.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od Skarbu Państwa – (...) na rzecz A. P. kwotę 971.109 zł wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia od dnia 23 maja 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddalił w pozostałym zakresie powództwo;

III. obciążył kosztami procesu pozwany Skarb Państwa – (...) pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

Własność nieruchomości położonej przy ul. (...) (dawna ul. (...)) w W., o powierzchni 1.134,94 m⁽²⁾, oznaczonej dawnym numerem hipotecznym (...), wydzielona z księgi wieczystej (...), przysługiwała I. S. na podstawie aktu kupna z dnia 19 września 1929 r. Przedmiotowa nieruchomość jest położona na obszarze objętym działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) Powyższy grunt był zabudowany wzniesionym przed 1945 r. murowanym, 3-kondygnacyjnym budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 555,50 m⁽²⁾. Z dniem wejścia w życie dekretu, czyli z dniem 21 listopada 1945 r., nieruchomość przeszła na własność gminy (...) W., zaś w dniu 25 listopada 1948 r. została objęta przez nią w posiadanie. Z chwilą likwidacji gmin nieruchomość stała się w 1950 r. własnością Skarbu Państwa, a następnie w dniu 27 maja 1990 r. własnością D. Gminy (...)i kolejno Gminy (...)oraz (...) W..

Spadek po I. S., zmarłej w dniu 25 września 1944 r., nabyła w całości na podstawie ustawy córka A. P..

W dniu 11 lutego 1949 r. J. K., działając jako opiekun prawny małoletniej A. S. złożył wniosek o przyznanie prawa własności czasowej do przedmiotowej nieruchomości, na podstawie art. 7 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy.

Orzeczeniem Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 16 lipca 1956 r. odmówiono ustanowienia prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...) położonego przy ul. (...) (dawna ul. (...)), oznaczonego nr hip. (...), stwierdzając, że wszystkie budynki znajdujące się na powyższym gruncie przeszły na własność Skarbu Państwa.

Wskutek działań wojennych budynek położony przy ul. (...) w W. uległ poważnym zniszczeniom, które sięgały 50%. W 1945 r. w przedmiotowym budynku wykonano remont lokali nr (...), którego koszt został w całości pokryty ze środków Skarbu Państwa. A. P. nigdy nie zwróciła Skarbowi Państwa pieniędzy wydatkowanych na przeprowadzenie tego remontu.

W budynku położonym przy ul. (...) w W. zostały sprzedane na rzecz dotychczasowych najemców lokale nr: (...) wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu: decyzją z dnia 24 maja 1974 r. – lokal nr(...), decyzją z dnia 11 kwietnia 1984 r. – lokal nr(...), decyzją z dnia 14 lutego 1987 r. – lokal nr (...), decyzją z dnia 11 listopada 1976 r. – lokal nr (...) i decyzją z dnia 23 lutego 1980 r. – lokal nr (...). Na podstawie wydanych decyzji, umowami zawartymi w formie aktów notarialnych, zostały ustanowione odrębne własności tych lokali wraz ze związanymi z tymi prawami współwłasności w częściach wspólnych budynku oraz w prawie użytkowania wieczystego do gruntu przedmiotowej nieruchomości. Dla każdego z lokali założono odrębne księgi wieczyste.

Na podstawie umowy sprzedaży z dnia 10 stycznia 1992 r., zawartej w formie aktu notarialnego, A. P. nabyła od R. H. do majątku osobistego własność lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni użytkowej 38,33 m² oraz związany z własnością tego lokalu udział wynoszący 0,071 części użytkowania wieczystego działki gruntu oraz wspólnych części budynku, z którego powyższy lokal został wydzielony. W treści aktu notarialnego A. P. ustanowiła na rzecz R. H. służebność osobistą mieszkania.

W dniu 31 lipca 1997 r. A. P. złożyła w Urzędzie Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast wniosek o stwierdzenie nieważności orzeczenia administracyjnego odmawiającego właścicielce prawa do przedmiotowej nieruchomości. W dniu 28 września 1998 r. wniosek został przekazany do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Decyzją z dnia 12 marca 1999 r., znak: KOC (...), Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. stwierdziło nieważność orzeczenia administracyjnego Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 16 lipca 1956 r. jako wydanego z rażącym naruszeniem art. 7 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że w zaskarżonym orzeczeniu administracyjnym błędnie przyjęto, że nie został złożony przez dotychczasowych właścicieli wniosek o przyznanie prawa własności czasowej, gdy tymczasem w dniu 11 lutego 1949 r. opiekun prawny A. J. K. złożył wymagany wniosek do Zarządu Miejskiego (...) W..

W wyniku rozpoznania wniosku dekretowego z dnia 11 lutego 1949 r., decyzją nr (...) z dnia 30 sierpnia 2000 r. Burmistrz Gminy (...) ustanowił na 99 lat prawo użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,338 ułamkowej części zabudowanego gruntu o powierzchni 249 m^(2), położonego przy ul. (...) w W., stanowiącego działkę ewidencyjną nr (...) z obrębu (...), uregulowanego obecnie w księdze wieczystej nr (...) na rzecz A. P. w całości. Organ administracyjny odmówił ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do gruntu o powierzchni 91 m^(2), pochodzącego z dawnej hipoteki nr (...), który przeszedł pod regulację ul. (...) oraz do udziału wynoszącego 0,662 ułamkowej części gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste właścicielom sprzedanych lokali mieszkalnych nr: (...), (...)

W dniu 17 maja 2001 r. Gmina (...) zawarła z A. P. umowę użytkowania wieczystego w formie aktu notarialnego. W treści umowy Gmina oświadczyła, że oddaje A. P. w użytkowanie wieczyste udział wynoszący 0,338 działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...) z obrębu (...) o powierzchni 249 m^(2) na okres 99 lat, to jest do dnia 17 maja 2100 r. i w takiej samej części budynku mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość z przeznaczeniem pod funkcje mieszkaniowo-usługowe. A. P. oświadczyła, że na powyższe wyraża zgodę i że nabycia dokonuje do majątku odrębnego.

Na wniosek A. P., decyzją z dnia 3 lipca 2013 r., Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. stwierdziło, że decyzja z dnia 24 maja 1974 r. o sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) została wydana z rażącym naruszeniem prawa, gdyż wobec stwierdzenia nieważności orzeczenia dekretoowego budynek nigdy nie stanowił własności Skarbu Państwa. Samorządowe Kolegium Odwoławcze nie mogło stwierdzić nieważności decyzji z powodu wywołania przez tę decyzję nieodwracalnych skutków prawnych.

Analogiczne decyzje stwierdzające wydanie decyzji o sprzedaży lokali z rażącym naruszeniem prawa zostały wydane przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. w dniu 26 czerwca 2013 r. wobec lokali mieszkalnych nr (...), zaś w dniu 3 lipca 2013 r. wobec lokali mieszkalnych nr (...)

W wyniku odnowy ewidencji gruntów budynek przy ul. (...) znajduje się obecnie na działce ewidencyjnej nr (...) o powierzchni 249 m² w obrębie (...)

Wartość lokali nr (...) przy ul. (...) w W. wraz z przysługującym udziałem w częściach wspólnych budynku i w prawie użytkowania wieczystego gruntu, według ich stanu na dzień wydania decyzji przez Prezydium Rady Narodowej w (...) W. o odmowie ustanowienia prawa własności czasowej na rzecz byłej właścicielki nieruchomości, to jest na dzień 16 lipca 1956 r., a według cen obecnych wynosi 1.323.102 zł, zaś przy uwzględnieniu, że lokale były obciążone obligatoryjnym prawem najmu – 642.970 zł. Wartość lokalu nr (...) według stanu na 1945 r., a według cen obecnych wynosi 673.305 zł, zaś przy uwzględnieniu, że lokal był obciążony obligatoryjnym prawem najmu – 328.139 zł.

Podstawą poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych były dowody z dokumentów prywatnych i urzędowych oraz dowód z opinii biegłej z zakresu szacowania nieruchomości W. S.. Sąd uznał za wiarygodne przedstawione dokumenty i ich odpisy. Żadna ze stron nie zgłosiła zarzutów co do autentyczności ani prawdziwości tych dokumentów, a Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu. Sąd uznał za wiarygodne także opinie biegłej, ponieważ zostały sporządzone w sposób rzeczowy, rzetelny oraz przekonujący, w oparciu o specjalistyczną wiedzę i doświadczenie zawodowe biegłej.

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyceny wartości lokali nr (...) oraz pracowni plastycznej – jako nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy. Powódka dochodziła w niniejszej sprawie odszkodowania za utracone lokale nr (...). Przedmiotem żądania nie były natomiast lokale nr (...) i pracownia plastyczna.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w przeważającej części. Powódka wniosła o przyznanie odszkodowania za szkodę rzeczywistą, jaką poniosła w wyniku wydania niezgodnych z prawem decyzji administracyjnych o sprzedaży lokali mieszkalnych nr (...) w budynku przy ul. (...) w W.. Szkodę swoją powódka przedstawiała jako utratę prawa własności do tych lokali wraz z prawami przynależnymi do nich, czyli udziałem we współwłasności części wspólnych budynku i udziale w prawie użytkowania wieczystego do gruntu, na którym posadowiony jest budynek. Mimo, że powódka wywodziła swoją szkodę z decyzji o sprzedaży lokali, to ostatecznie wniosła o zasądzenie odszkodowania według stanu lokali na dzień wydania orzeczenia przez Prezydium Rady Narodowej w (...) W. odmawiającego dotychczasowej właścicielce ustanowienia prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości (...), to jest na dzień 16 lipca 1956 r.

W związku z tym, że zdarzenia prawne, których dotyczył przedmiot postępowania, (a więc wydanie niezgodnych z prawem decyzji administracyjnych o sprzedaży lokali), miały miejsce przed dniem 1 września 2004 r., natomiast wydanie decyzji nadzorczych miało miejsce w dniach 26 czerwca 2013 r. i 3 lipca 2013 r., a więc po dniu 1 września 2004 r., zastosowanie w sprawie znajduje art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692).

Zgodnie z art. 160 § 1 k.p.a., stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. W myśl art. 160 § 3 k.p.a.,

odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności.

Wreszcie zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a., roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a.

Rozpoznając w pierwszej kolejności zarzut przedawnienia roszczenia, zgłoszony przez pozwanego, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie był on zasadny. Co prawda zarzut ten został zgłoszony w stosunku do roszczeń ewentualnie wywodzonych z podstawowej decyzji dekretowej z dnia 16 lipca 1956 r., ale Sąd rozpoznał go także w odniesieniu do żądania pozwu, w którym powódka wskazywała decyzje administracyjne o sprzedaży lokali jako źródło swojej szkody.

Decyzje Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W., stwierdzające wydanie decyzji o sprzedaży lokali z naruszeniem prawa, zostały wydane w dniach 26 czerwca 2013 r. i 3 lipca 2013 r. Od daty ostateczności decyzji z 2013 r. należało zatem liczyć termin przedawnienia roszczenia powódki.

Powódka wniosła pozew do Sądu Okręgowego w dniu 12 listopada 2013 r., a zatem niewątpliwie przed upływem 3-letniego terminu przedawnienia wskazanego w art. 160 § 6 k.p.a., co świadczy o bezzasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Stwierdzenie nieważności decyzji lub stwierdzenie wydania decyzji z naruszeniem prawa przesądza w zasadzie o bezprawności, natomiast rolą strony jest wykazanie istnienia pozostałych przesłanek uzasadniających odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego, w postaci istnienia szkody, jej wysokości i normalnego związku przyczynowego, między wadliwą decyzją a wskazaną szkodą. Ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c., spoczywa na stronie dochodzącej odszkodowania.

Zatem powódka powinna była więc wykazać, że gdyby nie zostały wydane sprzeczne z prawem decyzje o sprzedaży lokali, to nie utraciłaby własności tych lokali lub że własność tych lokali zostałaby jej przywrócona.

Podstawowym orzeczeniem administracyjnym dotyczącym przedmiotowej nieruchomości było orzeczenie Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 16 lipca 1956 r., którym odmówiono byłej właścicielce ustanowienia prawa własności czasowej do gruntu przedmiotowej nieruchomości i stwierdzono, że wszystkie budynki znajdujące się na powyższym gruncie przeszły na własność Skarbu Państwa.

Następnie decyzją z dnia 12 marca 1999 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. stwierdziło nieważność orzeczenia Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 16 lipca 1956 r. Uznać zatem należało, że co do zasady źródłem szkody powódki polegającej na utracie praw do nieruchomości przy ul. (...) w W. była niezgodna z prawem decyzja z dnia 16 lipca 1956 r. Jednak ta decyzja nie spowodowała szkody w postaci bezpowrotnej utraty praw do lokali objętych postępowaniem, czyli lokali nr (...) przy ul. (...) w W..

W wyniku ponownego rozpoznania wniosku dekretowego z dnia 11 lutego 1949 r. Burmistrz Gminy (...) ustanowił na rzecz powódki prawo użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,338 ułamkowej części zabudowanego gruntu o powierzchni 249 m⁽²⁾. Jednocześnie organ administracyjny odmówił ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,662 ułamkowej części gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste właścicielom sprzedanych lokali mieszkalnych nr: (...), (...). Powódka nie uzyskała zatem prawa własności wraz z prawami towarzyszącymi do lokali, które zostały sprzedane. Gdyby nie nastąpiła sprzedaż lokali na rzecz osób trzecich, to A. P. odzyskałaby tytuł prawny do przedmiotowych lokali i po jej stronie nie powstałaby szkoda w postaci utraty własności tych lokali.

Źródłem szkody powódki w zakresie lokali nr (...) były zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, wydane niezgodnie z prawem decyzje o sprzedaży tych lokali na rzecz osób trzecich, co świadczy o tym, że istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą powódki w postaci utraty praw do przedmiotowych lokali a wydaniem niezgodnych z prawem decyzji o sprzedaży tych lokali.

Decyzje o sprzedaży lokali, chociaż niezgodne z prawem, to jednak pozostają w obiegu prawnym, gdyż organ administracyjny – Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. - stwierdził wydanie tych decyzji z rażącym naruszeniem prawa. Nie stwierdził natomiast ich nieważności. Powódka nie może zatem odzyskać lokali w naturze. W tej sytuacji zasadne okazało się żądanie zapłaty odszkodowania wyrównującego szkodę powódki spowodowaną utratą lokali nr (...) przy ul. (...) w W..

Jak wynika z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego, wartość lokali, według ich stanu na dzień 16 lipca 1956 r., jest mniejsza od wartości wyliczonej według ich stanu z dat wydania decyzji o sprzedaży lokali. Skoro zatem powódka wносиła o przyjęcie wartości lokali według ich stanu na dzień 16 lipca 1956 r., to Sąd był tym żądaniem związany i przyjął, zgodnie z wolą powódki, mniejszą wartość lokali.

Przy wyliczaniu wartości poniesionej przez powódkę szkody Sąd Okręgowy oszacował, wartość lokali nr (...) przy ul. (...) w W. wraz z przysługującym udziałem w częściach wspólnych budynku i w prawie użytkowania wieczystego gruntu, według ich stanu na dzień wydania decyzji odmawiającej powódce ustanowienia prawa własności czasowej do przedmiotowej nieruchomości, a według cen obecnych, przy uwzględnieniu, że lokale były obciążone obligatoryjnym prawem najmu. Łącznie wartość lokali wyliczona w wyżej opisany sposób wyniosła 642.970 zł.

Sąd podzielił zarzut pozwanego uznając, że wskutek działań wojennych budynek położony przy ul. (...) w W. został poważnie uszkodzony. Po zakończeniu II wojny światowej w budynku przeprowadzono remont, w trakcie którego dokonano niezbędnych robót między innymi w lokalu mieszkalnym nr (...). Pozwany wskazywał w toku postępowania, że koszty tego remontu zostały pokryte w całości ze środków Skarbu Państwa. Zdaniem Sądu, okoliczność ta musiała zostać uwzględniona przy ustalaniu wysokości odszkodowania, tym bardziej, że powódka nie kwestionowała faktu, że w lokalu mieszkalnym nr (...) wykonano stosowne roboty budowlane i to nie ze środków powódki. A. P. nie wykazała przy tym, aby dokonała zwrotu jakichkolwiek środków pieniężnych na rzecz Skarbu Państwa. Sąd ustalił zatem wartość lokalu nr (...) według jego stanu na 1945 r., a według cen obecnych, przy uwzględnieniu, że lokal był obciążony obligatoryjnym prawem najmu na kwotę 328.139 zł.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka nie poniosła szkody polegającej na utracie wartości lokalu nr (...) według jego stanu po dokonanych naprawach. Lokal nr (...) został poważnie uszkodzony wskutek działań wojennych. Powódka nie naprawiła tych zniszczeń. Zatem odzyskałaby lokal w znacznej części zburzony. W tej sytuacji nie był zasadny zwrot powódce wartości lokalu według jego stanu po wykonanych naprawach. Gdyby tak przyjąć, powódka uzyskałaby odszkodowanie za nieponiesioną przez nią szkodę. Jeśli bowiem właściciel nie odbudował lokalu ze zniszczeń wojennych, to nie poniósł szkody w postaci utraty lokalu odbudowanego, tylko zniszczonego.

Ponadto powódka stała się właścicielką lokalu nr (...). Jednak nabycie tego lokalu nastąpiło na podstawie umowy cywilno-prawnej z 1992 r. od właścicielki tego lokalu, która wcześniej nabyła go jako najemca od Skarbu Państwa. Powódka stała się właścicielką lokalu nr (...) na zupełnie innej podstawie prawnej, nie mającej żadnego związku z wydanymi niezgodnie z prawem decyzjami o sprzedaży lokali. Ponadto w umowie nabycia lokalu została ustanowiła na rzecz zbywcy służebność osobista. Dlatego też Sąd Okręgowy uznał, że powódce należne jest także odszkodowanie za lokal nr (...).

Niezasadny był wniosek pozwanego, aby pomniejszyć odszkodowanie o korzyści, jakie powódka uzyskała, gdyż odzyskała lokale, które były remontowane przez Skarb Państwa, to jest lokal nr (...) oraz pracownię plastyczną. Pozwany nie zgłosił bowiem w tym zakresie zarzutu potrącenia.

Sąd zasądził na rzecz powódki odszkodowanie w łącznej wysokości 971.109 zł (642.970 zł + 328.139 zł) wraz z ustawowymi odsetkami za czas opóźnienia na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, gdyż na datę wyroku ustalił wartość lokali, czyli wartość odszkodowania, według cen z daty ustalenia odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.). Natomiast powództwo w zakresie przewyższającym zasądzoną kwotę jako bezzasadne zostało oddalone.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany Skarb Państwa – (...) zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego częściowo, tj. w zakresie punktów I i III na podstawie następujących zarzutów:

1. naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci:

a) art. 278 k.p.c. w zw. z art. 217§ 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wyceny wartości lokali nr (...) oraz pracowni plastycznej, położonych w W. przy ulicy (...),

b) art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu powódce kosztów procesu;

2. naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci:

a) art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek uznania, że pomiędzy decyzjami o sprzedaży lokali a poniesioną przez powódkę szkodą zachodzi związek przyczynowy,

b) art. 160 § 6 k.p.a. zw. z art. 117§ 2 zd. 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że to samo roszczenie odszkodowawcze, o naprawienie tej samej szkody wywołanej przez ciąg decyzji administracyjnych pozostających w normalnym związku przyczynowo- skutkowym, może się przedawniać wielokrotnie,

c) art. 160 § 6 k.p.a. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia, w sytuacji gdy od upływu terminu na złożenie wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy zakończonej decyzją nadzorczą Samorządowego Kolegium Odwoławczego z dnia 12 marca 1999 r. KOC (...), stwierdzającej nieważność orzeczenia administracyjnego Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 16 lipca 1956 r., do wytoczenia powództwa upłynęło ponad 3 lata,

d) art. 361 § 2 k.c.

- poprzez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu skutkujące przyjęciem konkluzji, że w dacie ustalenia odszkodowania powódka poniosła szkodę w postaci utraty prawa własności lokalu nr (...) w budynku przy ulicy (...), podczas gdy powódka jest właścicielką tego lokalu,

-poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten obliguje do uwzględnienia zarówno korzystnych jak i niekorzystnych następstw określonego zdarzenia szkodzącego (wydania decyzji dekretowej), a zatem przyjęcie, że szkodą są tylko skutki polegające na zmniejszeniu wartości określonych składników majątku poszkodowanego, podczas gdy prawidłowa wykładnia powyższego przepisu powinna prowadzić do wniosku, że szkodą jest różnica pomiędzy rzeczywistym stanem całego majątku poszkodowanego, a hipotetycznym stanem tego majątku, który by istniał, gdyby zdarzenie powodujące szkodę nie miało miejsca.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

-zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji według norm przepisanych, a także zasądzenie od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej RP kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych,

względnie,

-uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest w całości uzasadniona.

Istota apelacji pozwanego sprowadza się do zakwestionowania przyjętej przez Sąd Okręgowy koncepcji związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.), zgodnie z którą źródłem poniesionej przez A. P. szkody są wydane z naruszeniem prawa decyzje o sprzedaży lokali mieszkalnych o numerach (...), położonych w budynku przy ul. (...) w W.. Natomiast, jak w apelacji podnosi skarżący, wyłącznym źródłem szkody powódki była niezgodna z prawem decyzja dekretowa odmawiająca ustanowienia na jej rzecz czasowej własności gruntu.

Uzasadniając swoje stanowisko przed zamknięciem rozprawy apelacyjnej (art. 316 § 1 k.p.c.) Skarb Państwa - (...)powołał się na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2018 r., III CZP 46/17, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 65, zgodnie z którą w razie stwierdzenia nieważności decyzji utrzymującej w mocy decyzję odmawiającą ustanowienia na rzecz byłego właściciela nieruchomości prawa użytkowania wieczystego na tej nieruchomości na podstawie przepisów dekretu, źródłem poniesionej szkody nie jest decyzja wydana z naruszeniem prawa, zezwalająca na sprzedaż lokali w budynku położonym na tej nieruchomości. Zatem także w tym wypadku utratę prawa własności budynku, w którym położone były sprzedawane później lokale mieszkalne, powodowała już niezgodna z prawem decyzja dekretowa (art. 8 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy), a odszkodowanie za jej wydanie powinno obejmować także negatywne następstwa w postaci rozporządzenia lokalami. Jeśli odmowna decyzja dekretowa pozostawała w mocy w czasie wydawania decyzji o sprzedaży lokali, to należy przyjąć, iż budynek nie należał wówczas do byłych właścicieli gruntu. Następstwem decyzji o sprzedaży lokali była zatem nieodwracalność skutków wadliwej decyzji dekretowej i ograniczenie sposobu naprawienia szkody do odszkodowania w pieniądzu, bez możliwości przywrócenia stanu poprzedniego.

W wydanej uchwale Sąd Najwyższy podkreślił, że roszczenie odszkodowawcze jest jedno i niepodzielne, nie występują natomiast dwa niezależne roszczenia. Z tego powodu wiązanie początku biegu przedawnienia ze stwierdzeniem naruszenia prawa przy wydawaniu decyzji lokalowych prowadziłoby do sztucznej fragmentaryzacji stanu faktycznego sprawy i rozciągnięcia w czasie terminu dochodzenia roszczenia, który z założenia miał być krótki. Kierunek wykładni łączący początek biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego z podważeniem zgodności z prawem lub stwierdzeniem nieważności decyzji o sprzedaży lokali, Sąd Najwyższy uznał za nieprzystający do obowiązków strony w rozsądny sposób dbającej o swoje interesy. Zauważył, że poszkodowany już z uzasadnienia decyzji nadzorczej stwierdzającej nieważność decyzji dekretowej może się dowiedzieć, czy i jakie lokale w budynku posadowionym na nieruchomości zostały zbyte na rzecz osób trzecich do chwili wydania decyzji nadzorczej, co wskazuje, iż możliwość dochodzenia restytucji majątku w tej części ogranicza się do odszkodowania należnego na podstawie art. 160 k.p.a. Ponadto Sąd Najwyższy uznał, że cele instytucji przedawnienia, a w szczególności art. 160 § 6 k.p.a., sprzeciwiają się wydłużeniu okresu ochrony prawnej przyznanej roszczeniu odszkodowawczemu, przez obliczanie terminu przedawnienia od dnia wydania decyzji o sprzedaży lokali.

Stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w tej uchwale Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym apelację, w pełni podziela. W konsekwencji przyjmuje, że w razie stwierdzenia nieważności odmownej decyzji dekretowej, której następstwem była utrata własności budynku położonego na gruncie (...) (art. 8 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...)), a pośrednio także sprzedaż lokali położonych w tym budynku, nie można uznać, (jak uczynił to Sąd Okręgowy), iż źródłem wynikającej stąd szkody są wydane z naruszeniem prawa decyzje o sprzedaży lokali. Oznacza to, że terminy przedawnienia roszczenia odszkodowawczego powinny być liczone

od ostatecznej decyzji nadzorczej stwierdzającej nieważność decyzji dekretowej zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2018 r., I CSK 447/17, Legalis nr 1788297).

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że decyzją z dnia 12 marca 1999 r. KOC (...) Kolegium Odwoławcze w W. stwierdziło nieważność orzeczenia administracyjnego Prezydium Rady Narodowej w (...) W. z dnia 16 lipca 1956 r. (o odmowie przyznania prawa własności czasowej) jako wydanego z rażącym naruszeniem art. 7 ust. 1 dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy. W uzasadnieniu tej decyzji nadzorczej brak jest informacji, iż doszło do zbycia lokali.

W wyniku rozpoznania wniosku dekretowego z dnia 11 lutego 1949 r., złożonego przez opiekuna prawnego A. J. K., decyzją nr (...) z dnia 30 sierpnia 2000 r. Burmistrz Gminy (...) ustanowił na 99 lat prawo użytkowania wieczystego do udziału wynoszącego 0,338 ułamkowej części zabudowanego gruntu o powierzchni 249 m⁽²⁾, położonego przy ul. (...) w W., stanowiącego działkę ewidencyjną nr (...) z obrębu (...), uregulowanego obecnie w księdze wieczystej nr (...) na rzecz A. P. w całości. Organ administracyjny odmówił ustanowienia prawa użytkowania wieczystego do gruntu o powierzchni 91 m⁽²⁾, pochodzącego z dawnej hipoteki nr (...), który przeszedł pod regulację ul. (...) oraz do udziału wynoszącego 0,662 ułamkowej części gruntu oddanego w użytkowanie wieczyste właścicielom sprzedanych lokali mieszkalnych nr: (...), (...).

W dniu 17 maja 2001 r. Gmina (...) zawarła z A. P. umowę użytkowania wieczystego w formie aktu notarialnego. W treści umowy Gmina oświadczyła, że oddaje A. P. w użytkowanie wieczyste udział wynoszący 0,338 działki gruntu o numerze ewidencyjnym (...) z obrębu (...) o powierzchni 249 m⁽²⁾ na okres 99 lat, to jest do dnia 17 maja 2100 r. i w takiej samej części budynku mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość z przeznaczeniem pod funkcje mieszkaniowo-usługowe. A. P. oświadczyła, że na powyższe wyraża zgodę i że nabycia dokonuje do majątku odrębnego.

Zatem w dacie wydania decyzji o częściowej odmowie ustanowienia prawa użytkowania wieczystego powódka nabyła wiedzę, że możliwość dochodzenia restytucji majątku w części związanej ze sprzedanymi lokalami mieszkalnymi ogranicza się do odszkodowania należnego na podstawie art. 160 k.p.a., a tym samym że powinna w terminie określonym w art. 160 § 6 k.p.a. dochodzić swoich roszczeń. Jednak przez okres przekraczający dekadę nie przejawiała w tym zakresie żadnej inicjatywy. Wnioski o wydanie decyzji nadzorczych w stosunku do decyzji o sprzedaży lokali skierowała bowiem do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. dopiero w 2013 r. (w uzasadnieniach decyzji z dnia 3 lipca 2013 r., (...) k.31 v, (...) k.33v, (...) k.35v, wskazano datę 22 lutego 2013 r., a w oznaczenia pozostałych decyzji administracyjnych r., (...) k.37 v i (...) k.38v wskazano rok 2013 r.).

Powódka na rozprawie apelacyjnej powoływała się na konieczność uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny, przy rozpoznawaniu apelacji, okoliczności, iż przed powzięciem uchwały z dnia 28 marca 2018 r., III CZP 46/17, OSNC 2018/7-8/65 Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się (m.in. w orzeczeniach powoływanych przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) o możliwości oparcia roszczenia odszkodowawczego na delikcie wywodzonym z wadliwości decyzji o sprzedaży lokali.

Powyzsza okoliczność mogła co do zasady wpłynąć na działania podejmowane przez osoby poszkodowane, których celem było dążenie do uzyskania naprawienia wyrządzonej im szkody. Jednak w okolicznościach rozpoznawanej sprawy bardzo długa przerwa w dochodzeniu roszczeń przez powódkę (ponad 10 lat) wskazuje, zdaniem Sądu Apelacyjnego, na brak związku pomiędzy zaniechaniem na przestrzeni wielu lat podejmowania przez A. P. działań, w celu realizacji roszczenia odszkodowawczego, a stanowiskiem judykatury w zakresie możliwości kwalifikacji decyzji sprzedażowych jako źródła doznanej szkody.

W judykaturze zgodnie przyjmuje się dopuszczalność stosowania przepisu art. 5 k.c. do skutków upływu terminu przedawnienia, jeżeli podniesienie zarzutu przedawnienia przez dłużnika jawi się jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Przyjęcie konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego w zgłoszeniu tego zarzutu wymaga od sądu orzekającego dokonania globalnej analizy stanu sprawy – zachowania obu stron, ich sytuacji, jak również

przyczyn opóźnienia w zgłoszeniu roszczenia. Dopuszczenie stosowania art. 5 k.c., jako obrony przeciwko zarzutowi przedawnienia, jest z zasady wyjątkowe i pozostaje uzależnione od wykazania okoliczności mających taki charakter. Znaczne przekroczenie terminu przedawnienia w zasadzie całkowicie wyklucza możliwość powołania się przez wierzyciela na sprzeczność zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego. Istotą przedawnienia jest bowiem zapewnienie pewności obrotu prawnego, stąd badanie stosownego zarzutu przez pryzmat art. 5 k.c. jest zasadne tylko wówczas, gdy uchybienie terminowi przedawnienia nie jest nadmierne. Podniesienie zarzutu przedawnienia w przypadku, gdy poszkodowany wystąpił z powództwem o odszkodowanie po upływie 10 lat od zdarzenia wyrządzającego szkodę z reguły nie może być poczytywane za nadużycie prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2010 r., I PK 186/09, LEX nr 584198 i z dnia 23 września 1968 r., III PRN 53/68, LEX nr 13983; oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2005 r., II UK 203/04, LEX nr 603770).

Powódka w sposób rażąco przekroczyła trzyletni termin przedawnienia (art. 160 § 6 k.p.a.) w dochodzeniu roszczenia odszkodowawczego, bowiem z powództwem wystąpiła dopiero po upływie kilkunastu lat od rozpoczęcia biegu tego terminu, (ostateczna decyzja nadzorcza została wydana 12 marca 1999 r., a pozew został złożony do Sądu w dniu 12 listopada 2013 r.). Również po upływie ponad dekady od stwierdzenia nieważności decyzji o odmowie przyznania prawa własności czasowej (12 marca 1999 r.) zwróciła się o wydanie decyzji nadzorczych w stosunku do decyzji zezwalających na sprzedaż lokali (2013 r.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego - w kontekście sekwencji działań przez nią podejmowanych - (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2018 r., I CSK 443/17, Lex nr 2505416), może zatem zostać obciążona negatywnymi konsekwencjami zainicjowania sprawy cywilnej o odszkodowanie przeciwko Skarbowi Państwa już po upływie terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody poniesionej wskutek wydania wadliwej, odmownej decyzji dekretowej. Świadczy to o braku przesłanek do uznania, iż pozwany, podnosząc zarzut przedawnienia, działa w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.)

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie było także podstaw do odmowy wstecznego stosowania nowej interpretacji przepisu art. 361 § 1 k.c., dotyczącego źródła szkody wyrządzonej wydaniem niezgodnej z prawem decyzji o odmowie przyznania prawa własności czasowej. Możliwość zastosowania retroaktywnej wykładni nie jest a priori odrzucana w orzecznictwie. Wykładnia prawa, jako czynność odtwórcza i rekonstrukcyjna, ma co do zasady zawsze skutek deklaracyjny, co nie może być utożsamiane z naruszeniem zakazu retroaktywności, choć orzecznictwo dopuszcza niekiedy wyjątki, pozwalające na ograniczenie jej czasowych skutków (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2014 r., BSA I- 4110-4/13, OSNC 2014, Nr 5, poz. 49). Judykatura dopuszcza m.in. możliwość ograniczenia wstecznego stosowania nowej interpretacji przepisu, skoro występowały usprawiedliwione różnice stanowisk w orzecznictwie sądów i przemawia za tym wzgląd na inne wartości chronione przez porządek prawny. Niewątpliwie do takich wartości należy dokonanie rozstrzygnięcia zgodnego z konstytucyjnie gwarantowanymi prawami powodów, skoro ich roszczenia nie są kwestionowane, a przyjęcie nowej wykładni prowadziłoby do ich oddalenia, wobec niemożności wzruszenia prawomocnego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2009 r., I CSK 284/08, Lex nr 490494).

Sytuacja, uzasadniająca odmowę zastosowania przez Sąd Apelacyjny wykładni retroaktywnej, (czyli wykładni nie uwzględniającej treści uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2018 r., III CZP 46/17, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 65), nie zachodzi jednak w rozpoznawanej sprawie. Przyczyną oddalenia powództwa jest bowiem uznanie za skuteczny zarzut przedawnienia (art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 6 k.p.a.). Brak również innego prawomocnego, a wydanego na skutek powództwa powódki, orzeczenia sądu, oddalającego jej żądanie zasądzenia odszkodowania z powołaniem się na argumentację, że źródłem szkody powinny być niezgodne z prawem decyzje sprzedażowe, a nie wadliwa decyzja o odmowie przyznania prawa własności czasowej.

Uznanie za zasadny zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c., (który miał decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego), czyni zbędnym rozpatrzenie kolejnych zarzutów apelacji, bowiem ich ewentualna zasadność i tak nie może decydować o treści wydanego wyroku, gdyż nie dotyczą rzeczywistej potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego albo naruszenia przepisów postępowania świadczących, np. o jego nieważności (por. wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r. II CSK 132/05, Lex nr 189904 i z dnia 15 października 2009 r., I CSK 94/09, LEX nr 533566).

Uznając apelację za uzasadnioną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że punkcie pierwszym oddalił powództwo, a w punkcie trzecim nie obciążył powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego oraz odstąpił od obciążenia jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

O kosztach procesu i o nieuiszczonych kosztach sądowych za I instancję rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 4 u.k.s.c. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy zachodził wypadek szczególnie uzasadniony, co stanowiło podstawę do zastosowania wskazanych przepisów. Powódka dochodziła swoich roszczeń, a nawet zostały one w przeważającej części uznane za zasadne w oparciu o aktualne w dacie orzekania stanowisko judykatury. Dopiero po wydaniu zaskarżonego wyroku sytuacja ta ulegała zasadniczej zmianie w kontekście uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2018 r. , III CZP 46/17, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 65. W tych okolicznościach za zastosowaniem art. 102 k.p.c. i art. 1143 ust. 4 u.k.s.c. przemawia potrzeba zapewnienia ochrony zaufania osób działających na podstawie dotychczasowej linii orzeczniczej, w świetle której miały uzasadnione podstawy do subiektywnego przekonania o zasadności dochodzonych roszczeń. Wysokość dochodzonego roszczenia w zestawieniu z sumą faktycznie już poniesionych kosztów (koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika 7 217 zł, opłata od pozwu 50 000 zł, zaliczka na biegłego 6371 zł) oraz kosztów należnych przeciwnikowi procesowemu (7 200 zł) wskazuje, iż obciążenie powódki tymi kosztami naruszałoby zasady słuszności również przy uwzględnieniu rodzaju dochodzonego roszczenia (tzw. roszczenie reprivatyzacyjne). Nieuiszczone w I instancji koszty sądowe obejmują koszty opinii biegłego w kwocie 176,97 zł (postanowienie k. 255) pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa.

Z tożsamyh przyczyn orzeczono o kosztach za II instancję, na podstawie art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 4 u.k.s.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.. Sąd Apelacyjny nie obciążył powódki kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego oraz odstąpił od obciążenia jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Paulina Aślanowicz Edyta Jefimko Marcin Strobel